



Odśnięcie pomnika Smolki we Lwowie:

Przemówienie prez. Neumana. (X) Rad. dw. Stan Smolka. (XX) J. E. min. Długosz.

Przemówienie ministra Heinolda

(Fot. M. Münz, Lwów).

Plac Smolki i ulice, prowadzące do niego, udekorowano wspaniale. U stóp pomnika ustawili się cechy ze sztandarami i różne stowarzyszenia. Przybyli między innymi ministrowie Heinold, Biliński i Długosz, prezydent Izby posłów Sylvester, szereg posłów parlamentarnych niemieckich i czeskich, wszyscy posłowie polscy sejmowi i parlamentarni, oraz członkowie Izby panów, delegaci miast z prezydentami Krakowa i Lwowa na czele, reprezenta-

skiej dr. Sylvester, wiceprezydent Zdarsky i radca magistratu w Budapeszcie dr. Harrer w zastępstwie burmistrza.

Akcja społeczno-humanitarna w Warszawie.

Opieka nad sierotami, to jeden z najszlachetniejszych uczynków, a jednocześnie konieczny obowią-

na swym opiekunie, a skromny internat dla chłopców rozrastał się z roku na rok, dzięki poparciu społeczeństwa.

Dziś instytucja ta dzięki ofiarności ludzi dobrej woli, a zwłaszcza Maryi hr. Stadnickiej, rozpoczyna nowy okres swej działalności, przenosząc się do własnego gmachu przy szosie Grójeckiej.

W tych dniach właśnie odbyła się uroczystość poświęcenia własnej siedziby Izby rzemieślniczych



Praca społeczno-humanitarna w Warszawie: Grupa wychowanców Izby rzemieślniczych św. Antoniego w oczekiwaniu na uroczystość poświęcenia własnego gmachu instytucji.

cje uniwersytetów i innych wyższych zakładów naukowych.

Plac koło pomnika zamykały oddziały sokole, skautowe i drużyny strzeleckie.

Uroczystość rozpoczęła się kantatą Galla do słów Stanisława Rossowskiego, którą odśpiewał chór Lutni i Echa z stowarzyszeniem orkiestry pod batutą p. Rangla. Gdy ucichły tony pieśni, na mównicę wstąpił prezes komitetu budowy pomnika, dr. Jahl, po nim przemawiał prezydent Lwowa, Neuman.

Następnie przemawiali marszałek hr. Gołuchowski, minister dr. Heinold, prezydent Izby poseł-

zek społeczny. Działką, pozbawioną opieki rodzicielskiej, musi zająć się społeczeństwo, aby z tych istot, już w zaraniu swego żywota skazanych na ciężką walkę z warunkami życia, uczynić w przyszłości pożytecznych obywateli kraju. Wśród instytucji, których zadaniem jest pełnienie tej szczytnej misji, istnieje od kilkunastu lat popularny w szerokich sferach Warszawy „Antonin” — instytucja Izby rzemieślniczych św. Antoniego.

Początek tego zakładu był bardzo skromny. W roku 1900 trzech chłopców bezdomnych zwróciło się do ks. Toporskiego o pomoc i opiekę. Nie zawiedli się

św. Antoniego. Aktu tego dopełnił ks. biskup Kakowski w obecności liczного grona opiekunów instytucji i gości.

Uroczystość rozpoczął gorącym przemówieniem twórca Izby, ks. prefekt Toporski.

Własny gmach Izby rzemieślniczych św. Antoniego został wybudowany i urządzony bardzo wygodnie, według wszelkich wymagań higieny. Na parterze mieści się sala gimnastyczna, szatnia, łazienki, na piętrach zaś dwie sypialnie (gdzie znajduje pomieszczenie 60 chłopców), oraz pracownice rzemieślnicze.



Kongres lekarski we Lwowie:

Prezydium wiecu Izby lekarskich.

(Fot. M. Münz, Lwów).

Obrady delegatów Izby lekarskich. (Fot. M. Waydowicz, Lwów).